

20. X. 71

Szanowni Państwo,

bardzo dziękuję za miły list poriadawczy -  
y mnie o zamierzonym wystawieniu  
odeptacji "Sennika". Byłbym dumny i  
szczęśliwy, gdyby nie strasliwy dla mnie  
postulat wypowiedzi autorki, autokomen-  
tacja własnego programu twórczego.

Ostatnie pół roku miałem okropnie ciężkie:  
koniczynę pełną z różnymi trudnościami,  
a przy tym - na zasadzie świeżo odmurzonego  
bez pręty udzielnym wyprawom, coraz  
głupszych i głupszych, bo państwu nie wypa-  
dło odzwiać.

Tam pełną kompletnie wyprawy i  
szereżę moją nie wstąpić nie mam cieka-  
wego do zalokumunicowania. Programu twórcze-  
go również wstąpić nie posiadam.

Dlatego błagam o wolnienie mnie od  
tej preżiającej mnie konieczności. Proszę  
dra zgodnie usiłować mi wyprawy, ale  
organizm odzwiać.

hinc wiec na waleczności Państwa  
wobec zmęczonego życiem starca i

Także tak wstąpić się podrobiecia  
tadeum komicki